

Przemysław Dąbrowski

Geneza Ustawy o prawie autorskim z 29 marca 1926 roku

„Kiedy przed laty trzydziestu wykładałem na Uniwersytecie Wiedeńskim teorię prawa autorskiego, nie mogłem ani marzyć, ani nawet śnić, by zarysy konstrukcji prawnych, jakie wówczas słuchaczom kreśliłem, mogły się kiedyś stać podstawą prawa żywego, i to prawa polskiego, i że mnie spotka kiedyś to szczęście przyoblekania myśli, jakie wówczas budziły się we mnie, w krystaliczne postacię przepisów prawnych – pod kontrolą i przy bardzo cennej i skutecznej współpracy kilku członków Komisji Kodyfikacyjnej Polskiej”¹. Słowa te, wypowiedziane przed laty przez jednego z najwybitniejszych przedstawicieli polskiego środowiska prawniczego prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego Fryderyka Zolla, oddają całokształt prac oraz obaw związanych z próbą unifikacji przepisów prawa autorskiego. W tym miejscu należy przytoczyć także opinię prof. Alfonsa Parczewskiego, rektora Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie², członka Komisji Kodyfikacyjnej, który pisząc o potrzebie kodyfikacji prawa w odrodzonym państwie polskim, konstatował: „Wreszcie na czoło tych wszystkich kwestii wysuwa się przede wszystkim

¹ F. Zoll, *Polska ustawa o prawie autorskim i Konwencja Berneńska*, Warszawa–Kraków–Lwów–Poznań 1926, s. VII.

² Szerzej: *Rektor Alfons Parczewski. Życie i prace*, Wilno 1930, s. 15; por. także: *Świętej pamięci Rektorowi Alfonsowi Parczewskiemu w hołdzie pośmiertnym „Rocznik Prawniczy Wileński”*, Wilno [b.d.w.], s. IV–V; S. Konarski, *Alfons Parczewski*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. XXV/1, z. 104, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1980, s. 204; E. Andrysiak, *Alfons Parczewski. Życie i twórczość. Bibliografia*, Kalisz 1992, s. 23.

i przed innymi jedno jeszcze zapytanie: czy mianowicie do pracy nad zjednoczeniem obowiązującego w różnych dzielnicach polskich prawodawstwa cywilnego znajdują się już dzisiaj dostatecznie zjednoczone w swym światopoglądzie prawniczym kadry nie tylko prawników Polaków, ale istotnie polskich prawników”³.

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości pojawił się problem występujących partykularyzmów prawnych, tak w zakresie praw na dobrach materialnych, jak i niematerialnych (prawo autorskie)⁴. Na ziemiach polskich obowiązywały bowiem następujące akty prawne: austriacka Ustawa o prawie autorskim do utworów literatury, sztuki i fotografii z 26 grudnia 1895 roku; rosyjska Ustawa o prawie autorskim z 20 marca z 1911 roku niemieckie, w brzmieniu zmienionym ustawą z 22 maja 1910 roku: Ustawa z 19 czerwca 1901 roku o prawie autorskim do utworów literackich i muzycznych, Ustawa z 19 czerwca 1901 roku o prawie wydawniczym oraz Ustawa z 9 stycznia 1907 roku o prawie autorskim do utworów sztuk plastycznych i fotograficznych; a także węgierska, dla Spisza i Orawy: Węgierska ustawa o prawie autorskim z 26 kwietnia 1884 roku. To właśnie na różnorodność tego stanu prawnego, zwrócił uwagę m.in. prof. Zoll, który w trakcie jednego z wykładów wygłoszonych w Kole Słuchaczy Szkoły Nauk Politycznych w Krakowie stwierdził: „Na ziemiach polskich obowiązują po dziś dzień 3 różne prawa autorskie, które trzeba usunąć przez jednolitą na całą Polskę ustawę”⁵, w innym zaś miejscu podkreślił, że skodyfikowanie tej mate-

³ A. Parczewski, *Uwagi nad kodyfikacją prawa cywilnego w Polsce*, odbitka z Rocznika Prawniczego Wileńskiego za rok 1925, Wilno 1925, s. 2.

⁴ Szerzej: E. Ferenc-Szydełko, *Prawo autorskie na ziemiach polskich do 1926 roku*, Kraków 2000, s. 73–238; W. Dbałowski, J.J. Litauer, *Ustawodawstwo autorskie obowiązujące w Polsce*, Warszawa 1922, s. 9–97; por. też: *Prawo autorskie tymczasowo obowiązujące w b. Królestwie Kongresowym i na obszarze Ziem Wschodnich (Zbiór praw Cesarstwa Rosyjskiego*, t. X, cz. 1, wyd. z 1914 r.), tłum. A. Moglinicki, Warszawa 1920, s. 3–19; J. Górski, *Pojęcie prawa autorskiego w rozwoju historycznym*, *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny* – poświęcony nauce i życiu prawnemu i gospodarczemu Rzeczypospolitej Polskiej, z. 1, Poznań 1931, s. 45–62.

⁵ *Własność literacka, artystyczna i przemysłowa. Według wykładów J.W. P. Prof. Dra Fryderyka Zolla. Zebrał p. Krajewski i Speizer, dat., Kra-*

rii „stało się sprawą bardzo pilną”⁶. Przywołując z kolei definicję praw autorskich, sądził, że: „Do tych praw należą: 1) własność literacka i artystyczna (prawo autorskie). Jest to prawo autora, twórcy lub jego następcy prawnego do wyłącznego wyzyskania siły zarobkowej, dochodowej jaka tkwi w nowym tworze myśli, wyrażonej w pewnej formie literackiej lub artystycznej. Podstawą i przedmiotem tych praw są dzieła nauki, literatury i wszystkich sztuk, a więc muzyki, malarstwa, rysownictwa, rzeźby i architektury. Ale myśl musi być ucieleśniona w pewnej formie, ustalona w jakiejś postaci bądź to słowem, pismem, sztuką graficzną lub plastyczną, dźwiękiem, mimiką, rytmiką i t. p. Wreszcie musi być czymś nowym w tym znaczeniu, że utwór nosi piętno osobiste twórcy”⁷. Na marginesie powyższych rozważań należy przytoczyć także niezwykle oryginalne ujęcie prawa autorskiego zaprezentowane przez Radcę Ministerialnego Departamentu Ustawodawczego Ministerstwa Sprawiedliwości w referacie prawa autorskiego polskiego i międzynarodowego w latach 1927–1932, od 1932 roku sędziego Sądu Apelacyjnego w Krakowie adwokata Gustawa Groegera, który uznał, że: „Prawo autorskie – to przepisy prawne regulujące uprawnienia na dziełach twórczości artystycznej, na dziełach artyzmu, na dziełach sztuki, w najobszerniejszym tego słowa znaczeniu. Przyznane ono zostaje przez ustawodawcę twórcom (autorom) dzieł wzbogacających i tworzących literacką i artystyczną kulturę danego narodu czy całej ludzkości. Gdzie nie ma artyzmu, gdzie nie ma sztuki i piękna, nie ma prawa autorskiego, może być inna ochrona tj. patentowa, przed nieuczciwą konkurencją, przed niesłusznym wzbogaceniem się z cudzej pracy, ale nie autorska – nie ma ochrony autorskiej, nie ma prawa autorskiego i nie ma wyłączności autorskich”⁸. Zaznaczał przy tym, że w prawie autorskim decydującą rolę odgrywały

ków V 1924, mszp., Biblioteka Narodowa w Warszawie, sygn. II 1. 401. 347, s. 50.

⁶ *Prawo autorskie w projekcie Prof. Fryderyka Zolla*, Kraków 1920, s. 3.

⁷ *Własność literacka, artystyczna i przemysłowa*, s. 5–6.

⁸ G. Groeger, *Prawo autorskie. Ustawa o prawie autorskim z r. 1926 w brzmieniu jednolitego tekstu z 1935 r. z objaśnieniami i dodaniem Konwencji Berneńskiej*, Warszawa 1937, s. 19.

„momenty prawno-publiczne, tj. nasza polska, kulturalna i oświatowa Racja Stanu, wobec której na drugi plan zejść muszą momenty prawno-prywatnego, materialnego interesu autorów”⁹.

W dniu 13 grudnia 1918 roku został wydany przez Tymczasowego Naczelnika Państwa Dekret tymczasowy o Urzędzie Patentowym¹⁰. Dnia 4 lutego 1919 roku, w oparciu o projekty dr. Mariana Kryzana, uchwalono kolejne dekrety: o patentach na wynalazki¹¹, o ochronie wzorów rysunkowych i modeli¹² oraz o ochronie znaków towarowych¹³. Już 14 listopada 1919 roku na potrzebę ujednoczenia prawa autorskiego zwrócił uwagę prof. Alfons Parczewski¹⁴. Jego wniosek został poparty przez Zolla, który podkreślił, że unifikacja objęłaby całe terytorium państwa polskiego¹⁵. W kolejnym roku sprawa ta stała się jedną z priorytetowych z uwagi na fakt podpisania bez zastrzeżeń przez rząd polski w dniu 28 stycznia 1920 roku Konwencji Berneńskiej o ochronie praw autorskich do utworów literackich i artystycznych z 9 września 1886 roku (wejście w życie 5 grudnia 1887 roku) ze zmianami¹⁶. W marcu 1920 roku

⁹ Ibidem, s. 6–7.

¹⁰ *Dekret tymczasowy o Urzędzie Patentowym*, Dz.P.P.P. 1918, nr 21, poz. 66, s. 163–164.

¹¹ *Dekret o patentach na wynalazki*, Dz.P.P.P. 1919, nr 13, poz. 137, s. 149–155.

¹² *Dekret o ochronie wzorów rysunkowych i modeli*, Dz.P.P.P. 1919, nr 13, poz. 138, s. 155–157.

¹³ *Dekret o ochronie znaków towarowych*, Dz.P.P.P. 1919, nr 13, poz. 139, s. 157–161; por. też: F. Zoll, *Obowiązek wykonywania w Polsce wynalazków opatentowanych lub zarejestrowanych*, odbliska z *Czasopisma Prawniczego i Ekonomicznego*, t. XXXII, Kraków 1939, s. 152–160.

¹⁴ Idem, *Polska ustawa o prawie autorskim*, s. 1.

¹⁵ L. Górnicki, *Prawo cywilne w pracach Komisji Kodyfikacyjnej Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1919–1939*, Wrocław 2000, s. 134.

¹⁶ J. Barta, R. Markiewicz, *Prawo autorskie*, Warszawa 2008, s. 264; M. Barczewski, *Traktatowa ochrona prawa autorskich i pokrewnych*, Warszawa 2007, s. 24–28; *ABC prawa autorskiego*, Warszawa 1994, s. 15; T. Grzeszak, *Droit de suite w prawie autorskim*, Warszawa 1991, s. 18; J. Bleszyński, *Konwencja berneńska a polskie prawo autorskie*, Warszawa 1979, s. 7–34; J. Bleszyński, M. Staszaków, *Prawo autorskie i wynalazcze*, Warszawa 1983, s. 9–10; *Mieżdunarodnyje konwiencii ob awtorskom prawie*. *Kommentarij*, red. E.P. Gawrilow, Moskwa 1982, s. 23–26; *Traktat*

Ministerstwo Sztuki i Kultury zwróciło się do prof. Zolla z prośbą dotyczącą przygotowania projektu nowej ustawy. Także sekcja prawa cywilnego Komisji Kodyfikacyjnej powierzyła Zollowi opracowanie podobnego projektu, a jako koreferenta wyznaczyła adwokata,

pokoju między mocarstwami sprzymierzonymi i stowarzyszonymi a Niemcami podpisany w Wersalu dnia 28 czerwca 1919 r. wraz z protokołem, podpisanym w Wersalu 28 czerwca 1919 rok, Dz.U.R.P., nr 35, poz. 200, Warszawa, 26 IV 1920; Traktat między Głównymi Mocarstwami sprzymierzonymi i stowarzyszonymi a Polską podpisany w Wersalu 28 czerwca 1919 r., Dz.U.R.P., nr 110, poz. 728, Warszawa, 6 XII 1920, s. 1942–1943; Uzasadnienie do projektu rządowego ustawy ratyfikacyjnej Konwencji Rzymskiej, [w:] G. Groeger, op.cit., s. 237; E. Ferenc-Szydełko, op.cit., s. 243; Referat prof. Zolla o Konwencji Berneńskiej wygłoszony w Towarzystwie Ekonomicznym w Krakowie dnia 5 maja 1922 r., Kraków 1922, s. 3–25; F. Zoll, Znamienny objaw umoralnienia prawa w polskiej ustawie o prawie autorskim, Lwów 1936, s. 12–14; obowiązek przystąpienia do konwencji berneńskiej nakładał na Rzeczpospolitą Polską w art. 19 mały traktat wersalski z 28 czerwca 1919 r., w którym stwierdzono, że „Polska zobowiązuje się przystąpić w ciągu 12 miesięcy od dnia zawarcia niniejszego Traktatu do międzynarodowych Konwencji [...]. Poza tym Polska zgadza się, pod warunkiem wzajemności, uznać i ochraniać wszystkie prawa, dotyczące własności przemysłowej, literackiej i artystycznej, należące do obywateli Mocarstw sprzymierzonych i stowarzyszonych, które to prawa przysługiwały lub przysługiwałyby im, gdyby nie rozpoczęto kroków nieprzyjacielskich na całym terytorium, które się staje polskim”. W dniu 12 maja 1922 r. konwencja, z poprawkami berlińskimi, została ogłoszona w Dzienniku Ustaw R.P. Należy zauważyć, że konwencja berneńska, do wybuchu II wojny światowej była zmieniana czy też uzupełniana: w 1896 r. przez dodatkowy akt paryski, który wszedł w życie 9 grudnia 1897 r. 15 listopada 1908 r. w Berlinie (wejście w życie 9 września 1910 r.) 20 marca 1914 r. przez dodatkowy protokół berneński (wejście w życie 20 kwietnia 1915 r.) oraz 2 czerwca 1928 r. przez akt rzymski (wejście w życie 1 sierpnia 1931 r.). W dniu 5 marca 1934 r. została ogłoszona na mocy art. 44 konstytucji marcowej ustawa w sprawie ratyfikacji konwencji berneńskiej o ochronie dzieł literackich i artystycznych z dnia 9 września 1886 r., przezrządanej w Berlinie dnia 13 listopada 1908 r. i w Rzymie dnia 2 czerwca 1928 r. (Dz.U.R.P. 1934, nr 27, poz. 213, s. 392–393), w której to wyrażono zgodę na ratyfikację konwencji przez Prezydenta Rzeczypospolitej. W dniu 23 maja 1934 r. prezydent Mościcki oznajmił, że umowa „jest przyjęta, ratyfikowana i potwierdzona” (Dz.U.R.P. 1935, nr 84, poz. 515, s. 1379). W dniu 18 listopada 1935 r. minister spraw zagranicznych Józef Beck wydał

sędziego Sądu Najwyższego Jana Jakuba Litauera¹⁷. Już w maju prof. Zoll przekazał Ministerstwu oraz Komisji Zasady, na których polegać ma jednolite prawo autorskie, opierając w znacznej mierze swoje rozważania na obowiązujących ustawach¹⁸. Zdając sobie sprawę z potrzeby opracowania kompleksowego projektu ustawy, który zastępowałyby dotychczasowe regulacje prawne, pisał: „Oczywiście nie krępowałem się zbytecznie tymi wzorami i odstępowałem od nich o tyle, o ile uważałem zmiany za konieczne lub wskazane, a w granicach Konwencji za możliwe”¹⁹.

Zasady złożone były z dwóch części, z których pierwsza dotyczyła kilku „myśli kierowniczych”, druga zaś zawierała zasady oraz tezy, „które z małymi zmianami i uzupełnieniami mogły być ujęte w artykuły ustawowe”²⁰. Owe rozważania prawnicze Zolla rozpoczynały się od stwierdzenia, że w prawach twórców dzieł literackich oraz artystycznych należało wyróżnić dwie grupy, to jest: a) prawa autorskie o charakterze niematerialnym, ale majątkowym, służące do ochrony interesów majątkowych, zbywalne w drodze sukcesji ogólnej bądź szczegółowej, ograniczone w czasie i co do treści, z uwagi na interes publiczny, a także b) prawa osobiste (indywidualne), przeznaczone do ochrony interesów „duchowych, idealnych” autorów dzieł literackich oraz artystycznych, które miały być wieczyste

oświadczenie, że 1 października 1935 r. został złożony, w imieniu rządu polskiego, Rządowi Związkowemu Szwajcarskiemu dokument ratyfikacyjny. Dnia 21 października 1935 r. Rząd Związkowy Szwajcarski podał do wiadomości innych krajów będących stronami konwencji fakt przystąpienia Polski, zgodnie z postanowieniami art. 25 konwencji berneńskiej (Dz.U.R.P. 1935, nr 84, poz. 516, s. 1380).

¹⁷ S. Grodziski, *Komisja Kodyfikacyjna Rzeczypospolitej Polskiej, Czasopismo Prawno-Historyczne*, t. XXXIII, z. 1, Poznań 1981, s. 76; Z. Krzeмиński, *Kartki z dziejów warszawskiej adwokatury*, Warszawa 2008, s. 53; por. też: D. Szpoper, J. Świątek, *Dzieje adwokatury gdańskiej*, Gdańsk 2005, s. 34.

¹⁸ G. Proeger, op.cit., s. 19–20; por. też J. Błęszyński, *Ochrona autorskich praw majątkowych (Roszczenie o wydanie korzyści)*, Warszawa 1989, s. 68–76.

¹⁹ *Prawo autorskie w projekcie*, s. 4.

²⁰ F. Zoll, *Polska ustawa o prawie autorskim*, s. 2.

oraz niezbywalne²¹. W dalszej części podkreślał, że „Koncepcja ustaw autorskich jest dotąd przeważnie prawno-karna, a nie cywilistyczna. Określa się mianowicie czyny bezprawne, nieraz w sposób drobiazgowy, zamiast brać za podstawę określenie prawa podmiotowego, a pozostawić praktyce rozpoznanie każdego czynu, który jest naruszeniem lub pogwałceniem tego prawa”, stąd też w jego opinii należałoby „zatem w autorskim prawie polskim określić w sposób zasadniczy i ogólny prawo podmiotowe, oznaczyć zaś w sposób szczegółowy tylko jego ograniczenia na rzecz dobra publicznego (użytku publicznego), a każdy czyn będący przeciwieństwem prawa podm.[iotowego] uważać za podstawę roszczeń prawnych”²². Kolejny punkt dotyczył potrzeby rozróżnienia praw autorskich niesamoistnych oraz samoistnych. Pierwsze z nich to te prawa autorskie, których wykonywanie łączyło się z „częściowym wykonywaniem uprawnień, wypływających z innego prawa bezwzględniego, a zwłaszcza z prawa autorskiego”²³. Jako przykład wskazywał „prawa do takich utworów, jak tłumaczenia dzieła na języki inne, przeróbki dramatu w powieści i na odwrót [...], fantazje muzyczne [...], odtworzenie utworu muzycznego w gramofon [...], wymalowanie obrazu na podstawie rysunku”²⁴. Konstatował dalej: „Warunkiem prawa niesamoistnego jest więc, by utwór oparty na dziele podstawowym był wytworem indywidualnej i twórczej pracy i jako taki – przedmiotem prawa autorskiego, lub wykonywanie jego wkracza w sferę wyłączności prawa do dzieła oryginalnego, podstawowego”²⁵. Z kolei tak zwane prawa pochodne to „prawa rzeczowe lub obligacyjne, które powstają jako emanacje praw autorskich; władza w nich określona nie jest pełnią władzy tkwiącej w prawach autorskich [...]; Do praw pochodnych, zaliczam [...] prawa użytkowcy, zastawnika, nakładcy, przedsiębiorcy wystawiającego sztukę sce-

²¹ Idem, *Kilka prawniczych myśli przewodnich mego projektu*, [w:] *Prawo autorskie w projekcie*, s. 6.

²² Ibidem, s. 7.

²³ Ibidem.

²⁴ Ibidem.

²⁵ Ibidem, s. 7–8.

niczną lub obwożącego po wystawach dzieło sztuki malarskiej lub plastycznej”²⁶.

Koreferent Jan Jakub Litauer w odpowiedzi na przygotowane przez prof. Zolla *Zasady* na samym wstępie swoich uwag podkreślił, że „W tym stanie ustawodawstwa autorskiego, obowiązującego na ziemiach polskich, prawodawca polski, dążący do ujednostajnienia i, oczywiście, zarazem ulepszenia różnorodnych norm dzielnicowych ma przed sobą [...] zadanie takie: zestawić obowiązujące w trzech dzielnicach ustawy, wybrać z nich to, co w każdej jest najlepszego i opracować kompilacyjnie nową ustawę, korzystając wszakże z materiału doświadczalnego dotychczasowej judykatury sądowej, oraz z ostatnich, ale tylko niewątpliwych zdobyczy nauki i ustawodawstwa w tej dziedzinie, mając nadto na względzie świeży fakt przystąpienia rządu polskiego do konwencji berneńskiej, do której przysłała ustawa w pewnym zakresie musi być dostosowana”. Podał w wątpliwość zastosowany przez prof. Zolla podział na prawa samoistne i niesamoistne. W jego opinii, każde prawo autorskie jest samoistne, autor zaś utworu niesamoistnego ma samoistne prawo autorskie. Argumentował: „Przy tym koncepcja ta od razu załamuje się przez to, że podział powyższy autor stosuje raz do samych praw autorskich, raz znowu do utworów. Analogie z dziedziny służebności gruntowych, a nawet patentów dodatkowych bynajmniej nie są wskazane; zużytkowanie ich w ustawie autorskiej byłoby eksperymentem, którego młode ustawodawstwo polskie bodaj czy jąc się powinno”²⁷. Poparł pomysł prof. Zolla, aby po śmierci autora ochroną jego praw zajmowało się Ministerstwo Sztuki i Kultury, dodając: „państwo w interesie społeczeństwa zawsze sprawowałoby pieczę nad czystością wydawanych lub odtwarzanych swobodnie dzieł zmarłych filarów literatury i sztuki. Rozumie się, że piecza ta dotyczyłaby tylko dzieł Polaków i utworów, napisanych w języku polskim”²⁸.

²⁶ Ibidem, s. 8.

²⁷ *Zasady prawa autorskiego. Uwagi koreferenta, członka Kom.[isji] Kodyf.[ikacyjnej] J.J. Litauera. Uwagi wstępne*, [w:] S. Gołąb, *Ustawa o prawie autorskim z dnia 29 marca 1926 r. z materiałami*, Warszawa 1928, s. 42.

²⁸ Ibidem, s. 44.

Zasady wraz z opinią Litauera stały się następnie przedmiotem obrad Sekcji prawa cywilnego Komisji Kodyfikacyjnej, która zebrała się na posiedzeniach 15 i 16 maja 1920 roku. W trakcie pierwszej narady prof. Zoll zwrócił uwagę na konieczność uregulowania praw samoistnych i niesamoistnych, ponieważ gdy „Anglik nie zgodzi się na tłumaczenie jego dzieła, można udać się do Sądu tutejszego, aby dał licencję przymusową”²⁹. W dalszej części zaznaczył, że w braku spadkobierców lub po upływie trzydziestu lat od śmierci pisarza prawo własności jego dzieła przejść miało na Akademię Literacką bądź Akademię Umiejętności³⁰. W drugim dniu obrad jeden z członków Sekcji warszawski adwokat Ludwik Domański³¹ postulował wyjaśnienie znaczenia pojęcia prawa autorskiego. Konstatował: „Dopuszczając analogię między pojęciem prawa własności dóbr materialnych a pojęciem prawa autorskiego [...], jest to analogia bardzo daleka, gdyż w pojęciu prawa autorskiego przeważają pierwiastki społeczne, które są źródłem wartości ekonomicznej dzieła. Dopóki dzieło nie zostało wydane, ma ono wyłącznie wartość duchową dla autora, jako jego twór”³². Inny sprawozdawca, poznański adwokat i notariusz Ludwik Cichowicz podkreślał, że prawo autorskie stanowi własność duchową autora, stąd też należałoby przyznać mu wszelkie środki ochrony prywatnej własności³³. Z kolei prof. Zoll postulował, aby organem powołanym do ochrony praw autora po jego śmierci był Minister Kultury i Sztuki, ewentualną zaś skargę, jako zastępca procesowy przed sądami powszechnymi, kierowałaby Prokuratura Generalna, do zadań której należała także obsługa prawna Skarbu Państwa, a także instytucji, przedsiębiorstw

²⁹ Ibidem.

³⁰ *Protokół z posiedzenia Sekcji prawa cywilnego Komisji Kodyfikacyjnej Rzeczypospolitej Polskiej, odbytego 15 maja 1920 roku w Warszawie*, [w:] *ibidem*, s. 27.

³¹ Z. Krzemiński, *Udział adwokatów w pracach Komisji Kodyfikacyjnej*, *Palestra*, nr 506–507, Warszawa, luty/marzec 2000, s. 94; S. Grodziski, *Z dziejów unifikacji polskiego prawa cywilnego*, *Czasopismo Prawno-Historyczne*, t. XXXVII, z. 2, Poznań 1985, s. 292.

³² *Protokół z posiedzenia Sekcji prawa cywilnego Komisji Kodyfikacyjnej Rzeczypospolitej Polskiej, odbytego 16 maja 1920 roku w Warszawie*, [w:] S. Gołąb, *op.cit.*, s. 28–29.

³³ *Ibidem*, s. 29.

państwowych oraz wszelkich zakładów wspieranych finansowo przez państwo. Zoll argumentował wówczas, że „Prokuratoria Generalna jest powołana do występowania przed sądami nie tylko w obronie Skarbu Państwa, ale także w interesie dobra publicznego; że między innymi ma ona legitymację do działania w interesie dobra publicznego w dziedzinie tak zbliżonej do ochrony prawa autorskiego, jaką jest ochrona praw patentowych, wzorów i znaków towarowych i wolności przemysłowej”³⁴. Dalej pytał: „Zresztą powinno się otoczyć ochroną pełną i doskonałą, a więc sądową i to nawet na wieki arcydzieła literatury i innych sztuk, które są twórami naprawdę nieśmiertelnymi, skoro nas od setek, a nawet tysięcy lat (arcydzieła greckie) podnoszą, oświecają i zachwycają. Czyż więc ze względu na te wysokie, nieśmiertelne dobra kulturalne nie powinna istnieć w interesie dobra publicznego ochrona i to sądowa przeciw ich obniżaniu, zniekształcaniu, niszczeniu”³⁵. Głos zabrał również Litauer, który wnosił o wydłużenie terminu ochrony praw autorskich z okresu trzydziestoletniego do pięćdziesięcioletniego³⁶. W samej Komisji Kodyfikacyjnej wytworzyły się zatem dwa, sprzeczne ze sobą stanowiska na temat kształtu przyszłej ustawy o prawach autorskich. Postawa „nowatorska” reprezentowana była przez Jana Jakuba Litauera³⁷.

Kwestia kodyfikacji prawa autorskiego została poruszona również na Zjeździe Związku Zawodowego Literatów Polskich w Warszawie w pierwszej połowie maja 1920 roku, w którym uczestniczyły łącznie dwadzieścia cztery osoby. Według wytycznych Zjazdu Ministerstwo Sztuki i Kultury wydało zarządzenie w sprawie przeprowadzenia ankiety, w której braliby udział przedstawiciele Ministerstwa Sztuki i Kultury, Sprawiedliwości, Spraw Zagranicznych jak też artyści oraz twórcy. Na początku trzydniowych obrad zostało odczytane pismo marszałka Sejmu Ustawodawczego Wojciecha Trąmp-

³⁴ *Wspomnienia Fryderyka Zolla (1865–1948)*, oprac. I. Homola Skąpska, Kraków 2000, s. 318.

³⁵ *Ibidem*, s. 319.

³⁶ *Protokół z posiedzenia Sekcji prawa cywilnego Komisji Kodyfikacyjnej Rzeczypospolitej Polskiej, odbytego 16 maja 1920 roku w Warszawie*, s. 32.

³⁷ G. Groeger, *op.cit.*, s. 24.

czyńskiego, w którym apelował on do Rady Ministrów o opracowanie projektu polskiego prawa autorskiego. Także 17, 19 oraz 22 maja 1920 roku odbyły się w Ministerstwie Sztuki i Kultury obrady, których zasadniczym celem miało być ustalenie „pewnych ogólnych zasad, dotyczących prawa autorskiego, które posłużą jako materiał dla Pana Zolla [...] i referenta prawa autorskiego”³⁸.

W oparciu o Zasady, referat Litauera, a także ustalenia Komisji Kodyfikacyjnej prof. Zoll opracował projekt ustawy o prawie autorskim, który następnie został przedstawiony do konsultacji koreferentowi oraz Zenonowi Franciszkowi Przesmyckiemu (pseudonim Miriam)³⁹ – wówczas konsultantowi prezydium Sekcji prawa cywilnego nad kodyfikacją prawa autorskiego. Należy zauważyć, że proponowany tytuł projektu ustawy obejmował aż pięć wariantów, mianowicie: 1) Ustawa autorska z dnia..., 2) Ustawa z dnia... Prawo autorskie, 2) Ustawa o ochronie twórczości literackiej i artystycznej, 4) Ustawa o prawach twórców w dziedzinie literatury i sztuki, 5) Ustawa o ochronie praw autorskich. Profesor Zoll argumentował: „Żadna z powyższych nazw nie jest całkiem dobrą. Na plan pierwszy wysuwam »Ustawa autorska z dnia...« lub »Ustawa z dnia... Prawo autorskie«, gdyż oznaczenia takie najwięcej odpowiadają powszechnej tradycji. Ponieważ jednak zwyczajnie »autorem« nie nazywamy kompozytora, malarza, rzeźbiarza, fotografa i t.[ak] d.[alej], przeto dodałem jeszcze dwie inne nazwy do wyboru”⁴⁰.

Przedmiotem ochrony prawnej były utwory literackie i artystyczne w jakiegokolwiek postaci, bez względu na ich wartość, w szczególności: utwory sztuki muzycznej, rysunku, malarstwa czy rzeźby. Takie

³⁸ *Protokół obrad w Ministerstwie Sztuki i Kultury z 17 V 1920 r.*, [w:] S. Gołąb, op.cit., s. 21

³⁹ G. Groeger, op.cit., s. 21, który podkreślając rolę Zenona Przesmyckiego w procesie ujednoczenia prawa autorskiego, pisał: „Fakt ten był dziełem i zasługą p. Zenona Przesmyckiego, [...] który dla doktrynalnych i abstrakcyjnych konstrukcji prawa autorskiego nie skorzystał z prawa poczynienia »zastrzeżeń« i wybrania tekstu, ale interesów polskiej kultury najodpowiedniejszego – lecz pominął najżywotniejsze interesy naszej kultury”.

⁴⁰ F. Zoll, *Projekt ustawy autorskiej*, [w:] *Prawo autorskie w projekcie*, s. 9.

ujęcie zgodne było z regulacjami międzynarodowymi, które za przedmiot prawa autorskiego uznawały dzieła literatury bądź sztuki, tzw. sztuk pięknych *sensu stricto*⁴¹. Po zapoznaniu się z opiniami i wprowadzeniu nieznacznych zmian projekt, liczący siedemdziesiąt sześć artykułów, został wydrukowany w czerwcu 1920 roku nakładem Ministerstwa Sztuki i Kultury⁴².

Już w listopadzie 1920 roku, w odpowiedzi na projekt Zolla, uwagi zgłosiła Akademia Sztuk Pięknych w Krakowie, której spostrzeżenia dotyczyły ochrony praw artystów plastyków. Podkreślono, że wszystkie utwory rysunkowe, rzeźbiarskie czy architektoniczne stanowią pracę twórczą duchową, a także „jedno z najwięcej usprawiedliwionych źródeł praw majątkowych, względnie własności”, stąd też ochrona praw twórcy powinna rozciągać się przez pięćdziesiąt lat od jego śmierci⁴³. Własny projekt, zatytułowany prawo autorskie w dziedzinie architektury, złożyło również Koło Architektów w Warszawie. Zgodnie z paragrafem pierwszym opiece prawa autorskiego w dziedzinie architektury podlegałyby wszystkie pomysły architektoniczne, wyrażone w dowolnej technice graficznej, modelu czy formie. Ostatni, ósmy paragraf stanowił zaś, że moc prawa autorskiego rozciągałaby się na cały okres życia architekta⁴⁴. Swoje uwagi do Komisji Kodyfikacyjnej przesłał także Zarząd Związku Zawodowego Literatów Polskich. Domagano się m.in. przedłużenia dziedziczości prawa autorskiego do pięćdziesięciu lat. Argumentowano: „Organizacja nasza, jednocząca w swym łonie wszystkich najwybitniejszych pisarzy polskich, wychodzi z tego założenia, że wobec złego wynagrodzenia literatów w Polsce, należy im się pewna rekompensata w postaci przedłużenia terminu wygasalności prawa autorskiego do lat 50 [...]. Utrzymanie terminu lat 50 może pobudzić do intensywnej pracy twórczej literatów i tym samym zwiększyć wytwórczość literacką, co stoi w ścisłym związku z całością kultury

⁴¹ G. Groeger, op cit., s. 73.

⁴² *Wspomnienia Fryderyka Zolla (1865–1948)*, s. 316; L. Górnicki, op.cit., s. 135.

⁴³ *Memoriał Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie*, [w:] S. Gołąb, op.cit., s. 94–95.

⁴⁴ *Prawo autorskie w dziedzinie architektury. Projekt Koła Architektów w Warszawie*, [w:] ibidem, s. 95–96.

narodowej Polski. Związek Zawodowy Literatów Polskich zwraca uwagę Komisji Kodyfikacyjnej na znaczne korzyści materialne, jakie osiągnąć może twórca przez odstąpienie za życia 50-cio letniego prawa autorskiego, aby w ten sposób uchronić się na starość przed nędzą i poniewierką, nieodłącznych towarzyszek pracowników zawodu literackiego”⁴⁵.

W dniu 18 listopada 1920 roku odbyło się posiedzenie Komisji powołanej przez Zarząd Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie, którego zasadniczym celem była ocena projektu prawa autorskiego. Na zebraniu obecni byli: Józef Rostafiński (przewodniczący), Stanisław Wróblewski (protokolant), Stanisław Marian Kutrzeba, Stanisław Tomkowicz, Fryderyk Zoll oraz zaproszony w roli eksperta rektor Akademii Sztuk Pięknych prof. Józef Mehoffer⁴⁶. Kolejne spotkanie Komisji odbyło się 26 listopada 1920 roku z udziałem Stanisława Kutrzeby, Józefa Rostafińskiego, Stanisława Tomkowicza, Stanisława Wróblewskiego oraz Franciszka Ksawerego Fiericha. Debatowano m.in. nad okresem ochrony praw autorskich po śmierci twórcy oraz rejestracji umów autorskich. Podjęto uchwałę o przygotowaniu memoriału dotyczącego spornych kwestii, który następnie miał być złożony Zarządowi Akademii Umiejętności, Ministerstwu Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego oraz Komisji Kodyfikacyjnej⁴⁷.

W dniu 22 listopada 1920 roku Jan Jakub Litauer opracował *Uwagi nad projektem ustawy autorskiej referenta prof. Zolla*⁴⁸, które koncentrowały się na następujących postanowieniach projektu: 1. prawa „niesamoistne” i „pochodne”, 2. licencje przymusowe, 3. termin ochrony praw autorskich, 4. *Domaine public* czy *Domain d’Etat*, 5. rejestry, 6. rzeczoznawcy, 7. systematyka ustawy autorskiej, 8. ochrona autorska cudzoziemców, 9. sztuka stosowana, 10. „wyjątki” z prawa autorskiego, 11. egzekucja z praw autorskich,

⁴⁵ Związek Zawodowy Literatów Polskich w Warszawie. Do Komisji Kodyfikacyjnej Rz.[eczypospolitej] Pol.[skiej], [w:] S. Gołąb, op.cit., s. 97.

⁴⁶ Akademia Umiejętności w Krakowie. Protokół, [w:] S. Gołąb, op.cit., s. 100–101.

⁴⁷ Protokół z 26 listopada z posiedzenia Komisji, [w:] S. Gołąb, op.cit., s. 102–103.

⁴⁸ J.J. Litauer, *Uwagi nad projektem ustawy autorskiej referenta Prof. Zolla*, Kraków 1921, s. 1.

12. uwagi szczegółowe do art. 18 projektu, 13. umowa wydawnicza i inne umowy autorskie, a także 14. odpowiedzialność cywilna za złamanie praw autorskich⁴⁹. Swoje uwagi do projektu zgłosił również członek Sekcji prawa cywilnego prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego, prezes Najwyższej Izby Kontroli Stanisław Wróblewski⁵⁰, który podzielił je na dwie części: A) kwestie zasadnicze oraz B) szczegóły. Wyrażając swoją opinię co do proponowanego tytułu ustawy, konstatował: „nie wiem, czy i jaka uchwała zapadła w czasie obrad Sekcji cywilnej w Poznaniu, w których początku nie mogłem uczestniczyć. Stwierdzam więc tylko, że Polska Akademia Umiejętności oświadczyła się tak przeciw nazwie »ustawa autorska« jako niezgodnej z duchem języka, jak i przeciw tytułom, akcentującym »prawo autorskie«, jako niewłaściwym dla ustawy, która wydatną ochronę zapewnia prawom osobistym”. Natomiast jeżeli chodzi o przedmiot prawa autorskiego, Wróblewski postulował, aby „nie porzucać utartych szlaków i poprzestać na oznaczeniu przedmiotu ochrony za pomocą zwrotu »wszelkie utwory literackie i artystyczne«” lub „»należące do zakresu literatury lub sztuki«⁵¹”. Stąd też jego zdaniem art. 1 ustawy powinien brzmieć: „Przedmiotem ochrony są – od chwili ustalenia w jakiej bądź formie (słowem żywym itp.) – wszelkie utwory, należące do zakresu literatury lub sztuki, których (jeżeli) formie twórca nadał osobiste piętno”⁵². Argumentował, że taka redakcja obejmowałaby nie tylko „tę twórczość refleksyjną, nie różniącą się zasadniczo od pracy naukowej, którą projekt przede wszystkim ma na myśli, kiedy w niej odróżnia obranie treści, kształtowanie formy i nadanie formie piętna osobistego, lecz także twórczość spontaniczną, przy której o stadiach rozwoju nie ma mowy, bo wszystkie stapia razem w jeden wybuch płomienia”⁵³.

⁴⁹ Szerzej: *ibidem*, s. 3–32.

⁵⁰ *Rezolucja. Jako dodatkowy wniosek Komisji Kodyfikacyjnej do projektu ustawy o prawie autorskim. Uzasadnienie*, [w:] S. Gołąb, *op.cit.*, s. 260–261.

⁵¹ S. Wróblewski, *Uwagi do „prawa autorskiego” w projekcie Prof. Zolla*, *Czasopismo Prawnicze i Ekonomiczne*, rocz. XIX, nr 3–4, Kraków 1921, s. 41.

⁵² *Ibidem*, s. 44.

⁵³ *Ibidem*.

W kolejnych dniach, 4–10 grudnia 1920 roku odbyły się w Poznaniu obrady Sekcji prawa cywilnego pod przewodnictwem prezesa Władysława Leopolda Jaworskiego, w ramach których debatowano nad projektem Zolla, co ostatecznie zakończyło się, po wprowadzeniu kilku zmian, podjęciem uchwały o przyjęciu sześciu zasad⁵⁴. Należy podkreślić także, że Sekcja prawa cywilnego Komisji Kodyfikacyjnej zwróciła się uzyskania opinii do Sekcji prawa karnego, efektem czego było opracowanie przez prof. Edmunda Krzymuskiego Projektu przepisów karnych dla ochrony prawa autorskiego jako uzupełnienie ustawy o prawie autorskim według projektu prof. F. Zolla. Autorem finalnej redakcji przepisów karnych był Juliusz Makarewicz. Projekt złożony był z ośmiu artykułów, obejmujących sankcje karne za przestępstwa przeciwko prawu autorskiemu majątkowemu oraz przeciwko godności autorskiej⁵⁵.

W dniu 3 czerwca 1921 roku Walne Zgromadzenie Członków Akademii Umiejętności w Krakowie przyjęło uchwałę w przedmiocie sukcesji praw autorskich przez państwo, skierowaną następnie do Prezydium Komisji Kodyfikacyjnej oraz Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w Warszawie. Za „niewłaściwy” oraz „wprost szkodliwy” uznano art. 30 projektu, stanowiący, iż „po upływie lat 30, względnie 50, po śmierci autora prawo autorskie nie gaśnie, ale przechodzi na Państwo, jeśli Ministerstwo Sztuki i Kultury przynajmniej na lat pięć przed upływem terminu objawiło wolę przejścia prawa autorskiego na rzecz Państwa”⁵⁶. Zaznaczono, że „Wszelkie próby, podejmowane ze strony Państwa, by kierować upodobaniami ludności, wyrabiać jej estetyczne czy literackie zamiłowania, okazywały się prawie zawsze szkodliwe; trudno przypuszczać, by ta nowa forma wpływania przez Rząd na rozpowszechnienie pewnych dzieł lepsze rokowała nadzieje”⁵⁷. Swoje uwagi zgłosiła

⁵⁴ Szerzej: S. Gołąb, op.cit., s. 54–81.

⁵⁵ E. Krzymuski, *Projekt przepisów karnych dla ochrony prawa autorskiego, jako uzupełnienie Ustawy o prawie autorskim, według projektu prof. Fryderyka Zolla*, Czasopismo Prawnicze i Ekonomiczne, rocz. XIX, nr 3–4, Kraków 1921, s. 17–26.

⁵⁶ Ibidem, s. 103–104.

⁵⁷ *Do Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w Warszawie. Odpis*, [w:] S. Gołąb, op.cit., s. 103–104.

również Sekcja autorów wydawnictw szkolnych i pomocy naukowych, działająca przy Towarzystwie Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych. Na jednym z zebrań powołano do życia komisję, która miała zająć się analizą projektu prawa autorskiego prof. Zolla. Ubolewano, że w majowej ankiecie z 1920 roku, przeprowadzonej przez Ministerstwo Sztuki i Kultury, nie był obecny „jakikolwiek autor podręczników – pedagog, ani też przedstawiciel Ministerstwa W.[yznań] R.[eligijnych] i O.[świecenia] P.[ublicznego], któryby mógł wyłożyć i obronić specyficzne postulaty autorów wydawnictw szkolnych, mające publiczną i społeczną doniosłość”⁵⁸. Wyrażono także przekonanie, że przedmiotem ochrony prawnej „powinien być układ podręcznika i w ogóle wydawnictw o celu dydaktycznym, gdyż układ taki jest wyrazem twórczości autora, zmierzającego przez odpowiednie stopniowanie trudności do zrozumienia i opanowania przedmiotu przez ucznia”⁵⁹. Postulowano, aby określenie „nauczania w szkołach” zawarte w projekcie, zastąpić innym „w celu dydaktycznym”, ponieważ „autor podręcznika może mieć na względzie nie tylko nauczanie w szkole, lecz również nauczania przedszkolne”⁶⁰.

Ponowne posiedzenia Sekcji prawa cywilnego odbyły się w dniach 5, 7 i 8 grudnia 1921 roku w Krakowie⁶¹, a ich przedmiotem stało się dalsze uszczegółowienie zagadnień prawa autorskiego. Powołano do życia subkomitet dla prawa autorskiego pod przewodnictwem Stanisława Wróblewskiego, do składu którego weszli: Fryderyk Zoll, Jan Jakub Litauer, Władysław Leopold Jaworski, Leon Petrażycki oraz Zenon Przesmycki⁶². Zażądano przeprowadzenia ekspertyz oraz zaniechania dalszej dyskusji ogólnej nad ustaleniem kwestii natury

⁵⁸ *Memoriał Sekcji autorów wydawnictw szkolnych przy Tow.[arzystwie] nauczycieli Szkół wyższych*, [w:] S. Gołąb, op.cit., s. 104–105.

⁵⁹ *Ibidem*, s. 105.

⁶⁰ *Ibidem*, s. 106.

⁶¹ *Z Komisji Kodyfikacyjnej. Sprawozdanie z działalności Sekcji prawa cywilnego Komisji Kodyfikacyjnej Rzeczypospolitej Polskiej za rok 1921*, *Czasopismo Prawnicze i Ekonomiczne*, rocz. XIX, nr 9–12, Kraków 1921, s. 204.

⁶² *Protokół posiedzenia Sekcji prawa cywilnego Komisji Kodyfikacyjnej R.P. odbytego w Krakowie w dniu 8 grudnia 1921 roku*, [w:] S. Gołąb, op.cit., s. 111.

ogólnej⁶³. Wówczas to zapoznano się także z projektem ustawy o prawie autorskim, opracowanym przez Jana Jakuba Litauera, liczącym sześćdziesiąt trzy artykuły, a który w znacznej części został oparty na dodatkowym koreferacie w przedmiocie ustawy o prawie autorskim, z października 1921 roku⁶⁴. Zgodnie z treścią projektu przedmiotem prawa autorskiego był każdy „płód twórczości, wyrażony słowem lub pismem, bądź też wcielony w jakiegokolwiek ze sztuk pięknych [...] bez względu na jego wartość i przeznaczenie [...], do którego na mocy tego prawa należy wyłącznie rozporządzanie swym utworem przez podanie lub niepodanie go do wiedzy ogółu, przez odtwarzanie go jakimkolwiek sposobem i w jakiegokolwiek formie, jak też w dowolnej ilości egzemplarzy, i przez rozpowszechnianie wszelkimi sposobami [...]”. Utwory fotograficzne i im podobne stanowią również przedmiot prawa autorskiego⁶⁵.

Ostatecznie, na kolejnych posiedzeniach w 1922 roku przyjęto w trzech czytaniach Projekt ustawy o prawie autorskim, uwzględniając koncept i materiały Zolla, opinie Parczewskiego, Krzymuskiego, Makarewicza oraz szereg ekspertyz⁶⁶, a także uwagi Jana Jakuba Litauera zgłoszone 2 października 1922 roku⁶⁷. Przedmiotem prawa autorskiego był każdy „płód twórczości, wyrażony słowem lub pismem, bądź też wcielony w jakiegokolwiek ze sztuk pięknych, bez względu na jego wartość i przeznaczenie. Utwory fotograficzne i im podobne stanowią również przedmiot prawa autorskiego”⁶⁸. Następnie nad ustaleniami subkomitetu w dniach od 20 do 31 października 1922 roku debatowała w Warszawie Sekcja prawa cywil-

⁶³ Ibidem, s. 111.

⁶⁴ J.J. Litauer, *Dodatkowy koreferat w przedmiocie ustawy o prawie autorskim*, *Czasopismo Prawnicze i Ekonomiczne*, rocz. XIX, nr 9–12, Kraków 1921, s. 164–179.

⁶⁵ Idem, *Projekt ustawy o prawie autorskim*, [w:] S. Gołąb, op.cit., s. 112.

⁶⁶ F. Zoll, *Polska ustawa o prawie autorskim*, s. 4.

⁶⁷ J.J. Litauer, *Uwagi do projektu ustawy o prawie autorskim, opracowanego przez subkomitet Sekcji prawa cywilnego Komisji Kodyfikacyjnej Rzeczypospolitej Polskiej*, [w:] S. Gołąb, op.cit., s. 220–221.

⁶⁸ *Projekt ustawy o prawie autorskim w redakcji subkomitetu Sekcji prawa cywilnego Komisji Kodyfikacyjnej przy uwzględnieniu odrębnych zdań Członka Komisji J.J. Litauera*, [w:] S. Gołąb, op.cit., s. 221.

nego Komisji Kodyfikacyjnej, której przewodniczącym został Władysław Leopold Jaworski⁶⁹. Zgodnie z przyjętym przez nią projektem przedmiotem prawa autorskiego było „od chwili ustalenia, w jakiej bądź postaci (słowem żywym, pismem drukiem, rysunkiem, barwą, bryłą, dźwiękiem, mimiką, rytmiką itp.) – każdy przejaw działalności duchowej, noszący piętno osobiste”⁷⁰. W trakcie jej prac wpłynęło szerego pism dotyczących zmian projektu, tak członków Komisji Kodyfikacyjnej: Litauera, Lutostańskiego, Mogilnickiego, Fryderyka Nowodworskiego, Parczewskiego i Rymowicza, jak i Naczelnej Rady Adwokackiej w Warszawie, izb adwokackich w Krakowie i Przemyślu, Komitetu Warszawskiej Kasy Przeworności i Pomocy dla Literatów i Dziennikarzy w Warszawie, Naczelnego Inspektora Szkolnictwa Elementarnego w Warszawie i Zarządu Koła Warszawskiego Towarzystwa Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych. Sekcja uwzględniła wiele z tych uwag. Następnie ostateczny projekt, z drobnymi zmianami, został uchwalony 9 kwietnia 1923 roku przez zebranie plenarne Komisji Kodyfikacyjnej⁷¹, jej zaś Prezydium w listopadzie 1923 roku, w związku z art. 3 ustawy z dnia 3 czerwca 1919 r. o Komisji Kodyfikacyjnej⁷², przedłożyło go Ministerstwu Sprawiedliwości. W uzasadnieniu do ustawy zaznaczono: „W ustawie powinna być zapewniona pełna ochrona interesów twórców. Oto myśl, która przenika cały projekt, jest jego wytyczną, treścią poszczególnych postanowień i zasadą, na której oparto konstrukcje prawne. Dlatego już w art. 1 określono po raz pierwszy pojęciowo przedmiot prawa autorskiego, a nie, jak to zwykle bywa, w sposób przykładowy przy

⁶⁹ *Protokół z posiedzenia Sekcji prawa cywilnego Komisji Kodyfikacyjnej R.P., odbytego w dniu 20 października 1922 roku w Warszawie*, [w:] S. Gołąb, op.cit., s. 125–126.

⁷⁰ *Projekt ustawy o prawie autorskim uchwalony przez Sekcję prawa cywilnego 20–31 października i przez wydział cywilny w Warszawie 31 października 1922*, [w:] S. Gołąb, op.cit., s. 234.

⁷¹ *Projekt ustawy o prawie autorskim uchwalony przez Komisję Kodyfikacyjną Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 9 kwietnia 1923 r.*, [w:] S. Gołąb, op.cit., s. 244–259.

⁷² *Ustawa z dnia 3 czerwca 1919 r. o Komisji Kodyfikacyjnej*, Dz.P.P.P. 1919, nr 44, poz. 315, s. 525; art. 3 ustawy stanowił, że projekty ustaw, opracowane przez Komisję Kodyfikacyjną, wnosi do Sejmu minister sprawiedliwości.

zestawieniu rzeczy z różnych punktów widzenia np. pisma, książki, dzieła literackie, muzyczne i t.[ym] p.[odobne]⁷³.

Równocześnie przyjęto rezolucję, w której zwrócono się do Ministerstwa, aby wraz z projektem ustawy do Sejmu skierowano także projekt ustawy dodatkowej, dotyczącej powołania do życia instytucji Skarbu Narodowego, literatury, nauki i sztuki⁷⁴. Ta mająca osobowość prawną instytucja funkcjonować miała przy Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Fundusze organizacji, przeznaczone „wyłącznie na cele i potrzeby wszystkich odgałęzień twórczości narodowej w literaturze, nauce i sztuce”, pochodziłyby z 5% opłat, liczonych od dochodu brutto „przy jakimkolwiek rozpowszechnianiu dzieł twórczości, co do których prawa autorskie wygasły, lub które z innych powodów nie korzystają w Polsce z ochrony praw autorskich”⁷⁵. Należności miały być pobierane od wszelkich wydań, reprodukcji, przedstawień scenicznych, utworów muzycznych, a także sprzedaży dzieł sztuki. Argumentowano: „Komisja Kodyfikacyjna zdaje sobie sprawę, że te opłaty nie zapobiegą wszystkim złym stronom dzisiejszego rzekomego *domaine public*, które właściwie jest uprzywilejowaniem pewnych, przeważnie skartelowanych wydawców, handlarzy sztuki, przedsiębiorców teatralnych i t. p. Będą się oni, zamiast wywłaszczonego potomstwa autorów, bogacili nadmiernie w dalszym ciągu. Ale przynajmniej tą drobną cząstką zysków będą musieli przyczyniać się do istotnego dobra publicznego, tworząc fundusz na udostępnienie i popieranie twórczości narodowej”⁷⁶. Jednakże po wprowadzeniu kilku zmian powyższe założenia zostały spisane jedynie w formie rezolucji, a nie odrębnej ustawy, ich ostatecznym brzmieniem zająć się miała Komisja, w skład której weszli: Stanisław Gołąb, Fryderyk Zoll, Zenon Przesmycki oraz Jaworski⁷⁷.

⁷³ *Podstawowe myśli projektu*, [w:] S. Gołąb, op.cit., s. 262.

⁷⁴ *Ustawa z dnia... 1923 roku o utworzeniu Skarbu Narodowego, literatury, nauki i sztuki*, [w:] ibidem, s. 217.

⁷⁵ Ibidem, s. 218.

⁷⁶ *Motywy*, [w:] ibidem, s. 219.

⁷⁷ *Rezolucja jako dodatkowy wniosek Komisji Kodyfikacyjnej do projektu ustawy o prawie autorskim*, [w:] S. Gołąb, op.cit., s. 233–234.

Jednakże dopiero 5 marca 1925 roku Minister Sprawiedliwości w gabinecie Władysława Grabskiego – Antoni Żychliński, na podstawie uchwały Rady Ministrów z 24 stycznia 1925 roku, w oparciu o art. 10. Ustawy z dnia 17 marca 1921 roku. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej⁷⁸, wysłał projekt jako rządowy do Sejmu RP⁷⁹. Na kartach swoich wspomnień, wyjaśniając potencjalne przyczyny opóźnienia, prof. Zoll zanotował: „Dopiero po roku i czterech miesiącach minister Żychliński wydobył z letargicznego stanu zapomnienia leżący w registraturze projekt i przedłożył go Sejmowi, przypominając królewicza z baśni, który obudził śpiącą przez długi czas królową. Opowiadano mi, że powodem zwłoki był jeden z posłów sejmowych, nauczyciel szkół powszechnych, który zainteresować się miał projektem i postanowił go w różnych kierunkach »poprawić«, zanim projekt wejdzie do Sejmu. Podobno on to całkiem niepotrzebnie m.in. wstawił w artykule 1 niewłaściwy pleonazm »osobistej twórczości«, tak jakby twórczość mogła nie być »osobistą«”⁸⁰.

Rządowa regulacja różniła się w niektórych punktach od projektu Komisji Kodyfikacyjnej, m.in. w określeniu przedmiotu prawa autorskiego oraz postanowieniem o przekazaniu wszystkich sporów cywilnych z zakresu praw autorskich sądom okręgowym. Zgodnie z przyjętymi ustaleniami przedmiotem prawa autorskiego były wszelkie utwory z zakresu literatury, nauki i sztuki, wskazując na: „książki, broszury, czasopisma i wszelkie inne pisma z zakresu literatury; utwory dramatyczne, choreograficzne i pantomimiczne, dalej utwory kinematografii, lub podobnego do niej postępowania [...]; rysunki, plany, mapy, plastyczne przedstawienia, szkice i inne ryciny o charakterze naukowym lub technicznym [...]; wykłady i przemówienia, mające na celu podniesienie umysłów, pouczenie lub rozrywkę; dzieła sztuki muzycznej; dzieła sztuk pięknych, jak malowidła, rysunki, sztychy, drzeworyty i wszelkie inne wytwory

⁷⁸ *Ustawa z dnia 17 marca 1921 roku. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej*, Dz.U.R.P. Nr 44, poz. 267, Warszawa, 1 VI 1921, s. 635; art. 10. Konstytucji marcowej przyznawał prawo inicjatywy ustawodawczej rządowi oraz Sejmowi.

⁷⁹ F. Zoll, *Polska ustawa o prawie autorskim*, s. 5.

⁸⁰ *Wspomnienia Fryderyka Zolla (1865–1948)*, s. 325–326.

sztuki graficznej: dzieła rzeźbiarstwa, sztuki rytmicznej lub medalierskiej i inne dzieła sztuki plastycznej; dzieła sztuki budowniczej, wytwory przemysłu artystycznego; plany i projekty do dzieł sztuk pięknych wszelkiego rodzaju”⁸¹.

Projekt został następnie skierowany do Komisji Prawniczej Sejmu, która na swojego sprawozdawcę wybrała posła prof. Władysława Konopczyńskiego, jej przewodniczącym został krakowski adwokat Zygmunt Marek. Posiedzenia Komisji odbyły się 28–29 maja oraz 4 i 23 czerwca 1925 roku. Po wysłuchaniu opinii ekspertów, m.in. dr. Muszyńskiego i Wolffa, a także przedstawicieli Rady Ministrów oraz Komisji Kodyfikacyjnej, Komisja w sprawozdaniu z 30 czerwca 1925 roku przyjęła wnioski prof. Konopczyńskiego w przedmiocie wprowadzenia licznych zmian, których łącznie dokonano w dwudziestu dziewięciu artykułach. Między innymi nowe brzmienie otrzymał art. 1 ustawy, stanowiący, iż przedmiotem prawa autorskiego „jest od chwili ustalenia, w jakiej bądź postaci (słowem żywym, pismem drukiem, rysunkiem, barwą, bryłą, dźwiękiem, mimiką, rytmiką) – każdy przejaw działalności duchowej, noszący piętno osobiste. Należą tu w szczególności: Dzieła, utrwalone słowem żywym, pismem, drukiem; mowy referaty, wykłady, kazania, improwizacje, listy, pamiętniki [...]. Kompozycje muzyczne wszelkiego rodzaju”⁸². Definicja przedmiotu prawa autorskiego została określona bardzo szeroko, dzięki czemu pod ochronę prawną, projekt podciągał nawet minimalny przejaw twórczości duchowej, „byleby nosił na sobie piętno indywidualne i byleby został ustalony w pewnej formie”, ale także i wszelką pracę intelektualną⁸³. Jednocześnie ustawa miała zostać wykonana przez Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego oraz Ministra Sprawiedliwości.

W dniach 12 i 17 grudnia 1925 roku odbyło się posiedzenie Sejmu, na którym debatowano nad dalszym losem projektu ustawy.

⁸¹ *Projekt rządowy z uzasadnieniem. Ustawa o prawie autorskim*, [w:] S. Gołąb, op.cit., s. 264–265.

⁸² Szerzej por. *Sprawozdanie sejmowej Komisji Prawniczej*, [w:] S. Gołąb, op.cit., s. 283.

⁸³ S. Ritterman, *Komentarz do ustawy o prawie autorskim*, Kraków 1937, s. XV.

Poseł sprawozdawca – Konopczyński argumentował wówczas: „Przeświety Sejmie! Na ustawę, którą mam zaszczyt referować w imieniu Komisji Prawniczej, a w porozumieniu z Komisją Oświatową, nie czekają niecierpliwie najszerze warstwy, czeka cienka warstwa pracowników umysłowych *par excellence*, warstwa artystów, uczonych i literatów”⁸⁴. Z kolei deputowany Antoni Langer twierdził: „Wysoka Izbo! [...] ujednostajnienie prawa autorskiego w Polsce stało się kwestią pierwszorzędną wagi, kwestią piekącą zwłaszcza po przystąpieniu Polski do Konwencji Berneńskiej. Projekt ustawy, przedłożony tak, jak został opracowany przez Komisję Prawniczą, stanowi fundament polskiego ustawodawstwa autorskiego, które ujmuje w szerokie ramy to niezmiernie trudne zagadnienie twórczości duchowej, twórczości artystycznej”⁸⁵. Ostatecznie Sejm po przyjęciu projektu w II i III czytaniu, w brzmieniu zaproponowanym przez Komisję Prawniczą, przekazał go następnie Senatowi⁸⁶. Z kolei Senacka Komisja Prawnicza, której sprawozdawcom został senator Ignacy Baliński, przedstawiła propozycje dalszych zmian, w tym m.in. wprowadzenie formy pisemnej dla umów o nakład pod sankcją *ad solemnitatem*⁸⁷. Senat po wysłuchaniu referatu posła sprawozdawcy Balińskiego, który na koniec swojego przemówienia dodał, że: „Uznając wielką zasługę Komisji Kodyfikacyjnej, Rządu i Sejmu, w opracowaniu tej ustawy, dla rozwoju kultury w naszym kraju, uważa za konieczne i pożyteczne, wprowadzenie tych kilku poprawek odpowiadających przewodniej myśli ustawy i prosi Wysoki Senat, aby te poprawki zechciał przyjąć”⁸⁸, uchwalił projekt ze zmianami przyjętymi przez Komisję Prawniczą⁸⁹.

⁸⁴ *Sprawozdanie stenograficzne. Przyjęcie projektu przez Sejm w II i III czytaniu*, [w:] S. Gołąb, op.cit., s. 286.

⁸⁵ S. Gołąb, op.cit., s. 289.

⁸⁶ *Projekt ustawy o prawie autorskim przyjęty w trzecim czytaniu na posiedzeniu Sejmu w dn. 17 grudnia 1925 r.*, [w:] S. Gołąb, op.cit., s. 292–307.

⁸⁷ Szerzej por. *Dyskusja w Senacie. Sprawozdanie stenograficzne z posiedzenia Senatu*, [w:] S. Gołąb, op.cit., s. 307–317.

⁸⁸ *Ibidem*, s. 317.

⁸⁹ F. Zoll, *Polska ustawa o prawie autorskim*, s. 6.

W dniu 29 marca 1926 roku odbyło się posiedzenie Sejmu, który na podstawie sprawozdania z posiedzenia sejmowej Komisji Prawniczej z 26 marca 1926 roku⁹⁰, zreferowanego przez posła Konopczyńskiego, przyjął poprawki redakcyjne oraz stylistyczne przedstawione przez Senat, odrzucił zaś wszystkie zmiany *ad meritum*⁹¹. Ostateczny projekt został uchwalony i ogłoszony w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej z 14 maja 1926 roku jako Ustawa o prawie autorskim z dnia 29 marca 1926 roku⁹². Niewątpliwie akt ten oparty został na zdobyczach europejskiej kultury prawniczej, ale także stanowił owoc „samodzielnej twórczości, tak pod względem merytorycznym, jak i konstrukcyjnym”⁹³.

Projekt ustawy o prawie autorskim z 29 marca 1926 roku został opracowany przez prof. Fryderyka Zolla. Liczne uwagi przedstawił adwokat Jan Jakub Litauer, a także instytucje społeczne i prawnicze. Prace nad ujednoczeniem prawa autorskiego trwały prawie siedem lat, skupione zaś były w Sekcji prawa cywilnego Komisji Kodyfikacyjnej, powołanej 3 czerwca 1919 roku. Gotowy projekt ustawy został następnie przesłany do Ministerstwa Sprawiedliwości, które jako rządowy wniosło go pod obrady Sejmu. Ostatecznie, na posiedzeniu z 29 marca 1926 roku, po wprowadzeniu kilku redakcyjnych poprawek zaproponowanych przez Senat, sejmowa Komisja Prawnicza przyjęła finalną wersję ustawy o prawie autorskim, która uwzględniała dorobek europejskiej myśli prawniczej, ale także stanowiła rezultat samodzielnej pracy polskiego środowiska prawniczego.

⁹⁰ *Sprawozdanie Sejmowej Komisji Prawniczej*, [w:] S. Gołąb, op.cit., s. 317–322; Komisja Prawnicza przyjęła dziesięć, odrzuciła zaś dziewięć poprawek wprowadzonych przez Senat.

⁹¹ Szerzej por. J. Serda, *Wkład Fryderyka Zolla w rozwój prawa autorskiego*, [w:] *Fryderyk Zoll 1865–1948. Prawnik-Uczony-Kodyfikator*, Kraków 1994, s. 51–56.

⁹² *Ustawa o prawie autorskim z dnia 29 marca 1926 roku*, Dz.U.R.P. Nr 48, poz. 286, Warszawa, 14 V 1926, s. 573–579.

⁹³ S. Ritterman, op.cit., s. XIII.

SUMMARY

Origin of Copyright Act of 29 March 1926

Project of Copyright Act of 29 March 1926 year was processed by professor Fryderyk Zoll. Attorney at law of Jan Jakub Litauer has presented numerous notes, as well as social institutions and legal. Work lasted over uniformity of copyright seven years almost, they were concentrated in Section of civil law of Commission of Codification appointed 3 June 1919 year. Ready project of act has been sent next for Ministry of Justice, who as it has contributed government project under proceedings of Sejms it. Ultimately, on session from 29 march 1926 year, after introduction of editorial several correction suggested by Senate, sejm Legal Commission has accepted final version of act about copyright. This act, it has been based on acquisitions of european legal cultures, and also fruit of independent creation of polish legal environment presented.

Keywords: copyright law, copyright act of 1926